

# KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adras Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.  
Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 6 zł.; na miesiac 50 hr.  
Asobny numar kaštuje 15 hr.

Nr. 22 „Krynicy“, 24.V siol. h. za staćciu „Praŭda ab Źodziškach“ pa zahadu Kamisara Uradu na m. Wilniu skanfisawany.

## ŚWIATA LITWY.

Litoŭskaje Wailenskaje hramadzianstwa 17.V.1925 ſwiatkwała 20-ja ŭhodki pieršaj litoŭskaj hazety ŭ Wilni. Z hetaj pryčyny ŭ sali św. Miłałaja ŭ aznačany dzień adbylisia adpawiednyja lekcyi, jak ab litoŭskich drukach z prad 20-ch hadoŭ, tak i ab litoŭskich drukach daŭniejšych, pačynajučy ad XVI wieku. Cikawyja i hruntoŭnyja lekcyi ab hetym pračytali takija siły, jak dr. J. Basanowič, bačka litoŭskaha adradžeńnia, adwokat T. Wrubleŭski i redaktar L. Abramowič.

15.V koźnaha hodu prypadaje ſwiata Niezaleźnaści Litwy. Na hety dzień prypadaje adkryćcie Ustanoučaha Litoŭskaha Sojmu. Hety dzień sučasny Litoŭski Sojm ahałasi ŭ najwialikšym narodnym i palityčnym ſwiatam Litwy.

Na dobry ład naſzy litoŭcy pawinny byli na heta ſwiata pradusim i ŭziarnuć swaju ŭwahu, ſwiatkujučy jaho publična i najbołš uračysta. Nie mahli adnak hetaha zrabić, bo nawučanyja horkaj praktykaj pabajalisia polskaj swabody i ahraničylisia da publičnaha ſwiatkawańnia tolki wyšejuspomnienaha ſwiata kultury.

Takim čynam wilenskija litoŭcy, zamiast ſwiatkawać sam ideał, samuju metu, prymuſany byli ſwiatkawać sposaby i darohu da hetaj mety. I my ŭważajem, ſto heta dobry znak. Litoŭski druk, litoŭskaja narodnaja kultura razbudziła duchowyja siły Litoŭskaha Narodu, aſwiadomiła jaho i dawiała Litwu da krainy niezaleźnaj. Praŭda, sučasnaja niezaleźnaść Litwy nie znachodzicca ŭ tych ramkach, u jakich jaje ŭžadaje bačyc Litoŭski Na-

## Ks. Wincentu Hadleuskamu.

Čeść tabie wierny paſłaniec Chrystowy,  
Ty pieršy sarwaŭ z nas niaznańnia akowy;  
I pieršy nam ſwietłaść padaŭ ty ŭ nočy,  
I pieršy ad ſlozaŭ pramyŭ ty nam wočy.  
Za praŭdu adważna nastawiŭ ty hrudzi,  
Skazaŭ ŭsiamu ſwietu, ſto j my wolny ludzi, —  
Bo naſza niadola tabie zabaleła,  
Što naſza Ajčyna adny kryŭdy mieła.  
Paŭstali wakoł ciabie ciomnyja siły,  
Zwiaści choćuć naſzy ŭadańni ŭ mahiłu, —  
A my nie zbaimsia pahrozaŭ, prymusaŭ,  
Chwalić budziem Boha mowaj Biełarusaŭ.  
Dyk čeść tabie wierny paſłaniec Chrystowy,  
Što pieršy sarwaŭ z naſ niaznańnia akowy.

I. Uhlančyk.



rod, ale možna ſćwierdzić, ſto tworčyja siły narodnaj duży litoŭskaj i nadalej nie pakinuć Litoŭskaha Narodu i pawiađuć jaho pa darozie da ŭdziejſnieńnia swaich bołš poŭnych ideałaŭ.

Biełaruski Narod całkom daŭčajućca da radaści bratniaha Narodu Litoŭskaha z pryčyny ŭžo zdabytych im ideałaŭ, a tak-ža ma je najlepšyja paŭadańni dla ſčaśliwaj dalejšaj padaroży Litoŭskaha Narodu. My rozumiejem, ſto wolnaść i ſčaćście Litoŭskaha Narodu ŭjaŭlajućca ŭ poŭnaj miery wolnaścij i ſčaćściem Narodu Biełaruskaha, a tak-ža i naadwarot: wolnaść i ſčaćście narodu Biełaruskaha ŭ poŭnaj miery ŭjaŭlajućca wolnaścij i ſčaćściem Litoŭskaha narodu. Mnoha ŭ hetych dwuch narodaŭ supolnaha, a hłaŭnaje — worahi supolnyja.

## ŠTO JA DUMAJU?

(Adkaz na pytañni „Krynicy“ Nr. 12, 1925 h.)

Kazañni pa biełarusku patrebny dla biełarusau zusim tak-sama, jak dla Palakoū polskija, dla Niemcaū niemieckija i h. d. Heta reč jasna, jak soniečny dzień i nia bačyć, ci nierazumieć jaje moža tolki čaławiek kiepskaj woli, abo chwory na rozumie.

Patrebny jany i karyšniejšy ad čužackich tamu, što jany najlepš traplajuć da prakanañnia słuchočou, bo najlepš zrazumiełyja. Mnie prychođiłaśia pramaŭlać da narodu pa biełarusku i ja bačyŭ, što heta było ludziam pryjemna, Toje-ž čuŭ i ja sam.

Dadatkowaje nabaženstwa pa biełarusku, relihijnyja śpiewy i naahuł kaścielnaja tworčaść u rodnej mowie patrebny dla biełarusau nia mienš kazañniau, a dzieła hetaha i wydawiectwa relihijnaje biełaruskaje abawiazkowa patrebna.

Kali chto ŭvažaje, što panawañnie čužackaj mowy ŭ našych kaściołach i cerkwach heta reč narmalnaja i sprawiadliwaja, toj pawinien zapytać siabie, čamu-ž heta misijonery jedućy ŭ Afryku wučacca najpierš tamtejszaj mowy, pierakładajuć na tuju-ž mowu malitwy i pieśni nabožnyja, a pašla ŭ tej mowie kažuć nawuki i katechizujuć. — Ci było-b sprawiadliwa i narmalna, kab u Polšcy, napr. u Wařawie zawiali dla palakoū mowu českuju? Ci było sprawiadliwa, jak niekali niemieckija wučyciali prymušali polskich dzieciej hawaryć paciary pa niemiecku? Takaja-ž sprawiadliwaść i tut, kali biełarusy čujuć słowa Božaje ŭ čužoju mowie.

## PRAMOWA

pašla F. Jaremiča na pasiedzañni Sojmu 30.IV 1925 h. u čaśie diskusii ab biudżecie Ministerstwa Unutranych Spraŭ.

Wysokaja Pałata! Kolki razoŭ čuli my z hetaje wysokaje trybuny ad usich partyjaŭ — i prawych i lewych—ab supakajeñni „Kresaŭ“, ab naprawie i mahčymych adnosinach i warunkach żyćcia. Nia hledziaćy na toje, što sprawu hetuju abhawarywali wielmi šyroka—i ŭ biudżetnej komisii i tut na plenumie, dy što majem wielmi mnoha daktaroŭ ad uspakajeñnia „Kresaŭ“, bo ažno čatyroch,—my, na žal, adčuwajem tolki adno: imienna, „mocnuju ruku“ i zapraŭdy sła-buju haławu! A što takaje sła-baja haława, heta bačym na dziele, bo niamaška puciawodnaje myśli i zatym niama ani naprawy „Kresaŭ“, ani ŭspakajeñnia jah heta dawođzicca časami čuć i ŭ hetaj Wysokaj Pałacie.

Kali budziem hawaryć ab administracyi ŭ cełaści, dyk śmieju zajawić, što ŭwa ŭsiej administracyi Polskaje Rečypaspalitaje panuje anarchija. A što hetaja anarchija panuje, dyk jość na toje dźwie pryčyny.

Pieršaja—taja, što Urad absalutna nie zwaračy-waje uwahi swajej na toje, što maje pierad saboj kanstyucyju, što abiazany wupañniać jaje i stajać na

Ruch relihijny na Biełarusi pačaŭsia i nie zamre, čym bolš jaho buduć cisnuć, tym jon stanie silniejšy, jak toje wino, što ŭ zakarkawanaj butelcy ŭzmacow-wajecca. Tolki čaj kožny robić, što moža, a Boh u dobrej pracy pamoža.

Jazep Antaniewič, wučyciel.



## U sprawie strachawañnia budynkau.

U hetaj sprawie, kali haspadar budynkaŭ nie zhadžajecca na acenku, jak zanadta wysokuju, hetym pawiedamlajecca, što na asnowie rasparadžeñnia Prezydenta Polskaje Republiki 10.X. 24 h. ab rearhanyzacyi Pol. Dyr. Ub. Wz. (Dz. Ust. z dnia 22.X. 24 h. Nr. 92, poz. 862 par. 17) treba pastupać hetkim sposabam:

1) „Kali haspadar budynkaŭ nie zhadžajecca na sumu acenki, зробlenuju ahientam Polskaj Dyrekcyi Uzajemnych Strachawañniaŭ, dyk jon moža ŭ praciahu **šaścioch tydniaŭ** pašla atrymañnia pawiedamleñnia ab raźmiery acenki napisać wajawođzkamu inspektaru, pakazywajućy jamu sumu, na jakuju — pa dumcy haspadara—pawinny być acenieny jaho budynki. Kali ŭ praciahu **troch tydniaŭ** nia budzie na hetuju zajawu adkazu ad wajawođzkaha inspektara, dyk tady ličycca, što wymienienaja acenka z boku haspadara pryniata. Kali-ž haspadar u praciahu henaha času atrymaje ad strachawoha inspektara admoŭny adkaz, dyk jon u praciahu dalejšych **troch tydniaŭ** maje prawa patrebawać akančalnaha ŭstanaŭleñnia acenačnej sumy, što pawinna zrabić specjalnaja acenačnaja komisija ŭ skłađzie pradstaŭnika Polskaj Dyrekcyi Uzajemnych Strachawañniaŭ, rečaznaŭcy, wyznačana-

warcie litary prawa. Urad z usim hetym nia ličycca, usie pastanowy Sojmu dla Uradu nieabawiazkowy. A kali hetak pastupaje Urad i wyšejšaja centralnaja ŭłada-ka, dyk hetym samym žjaŭlajecca nieabawiazkawymi dla panoŭ wajawođaŭ i starastaŭ zahady Uradu Ministraŭ. I ŭšciaž paŭtarajuca fakty, što haspadaruje nia Urad, nia p. ministar unutranych spraŭ, a **haspadaruje ŭ Polšcy palicyjant i wywiadoŭca**. Woś-ža, Panowie, kali siañnia čujem usciaž ab niebiašpiecy balšawizmu z Uschodu, dyk darujcie, ale ja skažu, što ŭ Polšy balšawizm užo istnuje, tolki hety balšawizm horšy: bo, jak byŭ tut balšawizm u 1919 i 1920 hadoch, dyk była „ŭłada na miasoch“, a ŭ Polšcy sučasnej haspadaruje palicyjant i wywiadoŭca, haspadaruje Muraška. Kali Rasieja maje Dzierżyńskaha, dyk my majem Rutkowskaha i Boženckaha, i jany, a nia ministar Smulski ani Ratajski, haspadarujuć u Polšcy.

Heta adno. Druhoje-ž—chaču žwiarnuć uwahu išče na kolki takich wypadkaŭ, jakija pakazujuć, što pastanowy Sojmu, ci komisijaŭ zusim nie abiazywa-juć panoŭ ministraŭ. Prypomnim sabie diskusiju ŭ administracyjnaj komisii ab śpiešnaj prapazycyi ab wyniatkowym stanie. Pany ministary Tuhutt i Ratajski pryšli i skazali: wyniatkowaha stanu siañnia nie damahajemsia, nia chočym zawođzić wyniatkowaha stanu na „Kresach“ (Hoł. i hetak stałasia!)—Nie, stałasia inakš! Heta wam tolki zdajecca napahlad. Bo my bačym, što Urad, nia hledziaćy na pryniatyja kami-

ha praz ułašnika budynkaŭ, i superarbitra (traciejska-ha sudździu), wybranaha abiedzwiuoma staronami, a kali jany pry hetym nia dojdúc da zhody, dyk wyznačanaha praz addzieł pawiatowaha sojmiku. Kali wajawodzki inspektor abo wyšej pamianionaja acenačnaja komisija źmienić pieršuju sumu acenki, dyk Dyrekcyja pawinna pryznać hetuju źmienu i pawiedamić ab hetym haspadara budynkaŭ.

2) Da času ūstanaŭleńnia acenačnaj komisijaj akančaľnaj sumy acenki abawiazkowaj ličycca acenka, pakazanaja ū pieršym strachawym pawiedamleńni“.

Usie skarhi ū sprawie strachawańnia, treba wysłać da Polskaj Dyrekcyi Ūzajemnych Strachawańniaŭ u adpawiednych wajawodztwach, (Wilnia, Nawahradak, Bielastok, Bieraście nad Buham).

Na padstawie aficyjalnaha pawiedamleńnia adnamu z bielaruskich deputataŭ z boku Wilenskaha Addziełu Dyrekcyi Strachawańniaŭ, pawiedamľajem, što „cennik, na padstawie jakoha зробlena pieraacenka budynkaŭ u 1924 h., pry sučasnych cenach na budaułanyja materyjały i rabočyja ruki, abapiorty byŭ dla našych wajawodztwaŭ na pieraličefni 1 rub. = 1 zł. 12 hroš. u toj čas, jak rynkowyja ceny na materyjały i rabočyja ruki stanowiać pieraličefnie ad 1 rub. = 2 zł. 66 hr. da 1 rub. = 4 zł.“

Hetym Dyrekcyja choča dawiaści, što зробlena jaje ahientami acenka budynkaŭ u 1924 h. nidzie nie pierawyšaje zapraŭdnej wartaści budynkaŭ. Heta, moža, i tak, kali ūziać pad uwahu tuju płatu, jakuju biaruć z našaha sielanina pany-abšarniki za drewa, kupłanaje ū ich—i kali-b biadak bielarus nia sam budawaŭ chatu sabie, puniu ci chleŭ, a najmaŭ-by ludziej—na hetuju pracu.

Woš tut i ūsia biada, što acenku robić pan ahient z swajho punktu hledžańnia i amal nia ūsiudy zusim nie zwažajućy na zajawy haspadara pry hetym,

sijaj kolkinadcać punktaŭ ab źmienie heneraľ-wajawodaŭ ad hadawańnia haľuboŭ i budawańnia fartoŭ u dwaroch, ab dapamozie narodu ū haspadarcy i adbudowie, dy inš. Urad hetych pastanowaŭ komisii dahetul nia spoñniŭ. Byli išče dalej siahajućyja prapazycy mienšaści komisii,—ale niwodnaje z hetych pastanowaŭ Urad nie wypańniaŭ. Naadwarot, Urad parupiusia ab toje, kab na dziele zawiaccia wyniatkowy stan na „Kresach“, tolki nie chacieŭ pawiesić hetkaje wywieski, što dzieła panawańnia nad „Kresami“ patrebien wyniatkowy stan, bo heta błaħa adbiłosia-b na adnosiny Eŭropy da Polšcy! I što-ž Urad zawioŭ? Pieradusim zawioŭ Urad daraznyja sudy, druhoje — raskwaterawaŭ wojska, treciaje — zabaraniiŭ rabić usialakija schody...

Dalej, Panowie, — hety Urad daje !bielarusam i ūkraincam mahčymašć padawać školnyja deklaracyi, ale za toje, što niechta adwažycca sklikać dwuchtroch ludziej, dyk jaho sadziać u wastroh na tej padstawie, što na dziele istnuje wyniatkowy stan. Woš, heta nazywajecca „pacyfikacyja Kresaŭ“, pany ministry!

Hawaryli tutaka, što deputaty zajmajuć wielmi mnoha času panu ministru swaimi interpelacyjami, dawoli časta biezpadstaŭnymi. Woš-ža pazwolu sabie padać niekalki faktaŭ. Bo, kali Urad, jak ja užo skazaŭ, nia ličycca nia tolki z paasobnymi deputatami, jakija padajuć interpelacyi, ale i z pastanowami Soj-

što jaho budynki zusim staryja i što jany kudy nižej byli acenieny da wajny, kali byli jašče nowyja i spraŭnyja.

Trudna što-niebudź skazać proci samoha pryncypu strachawańnia: heta — reć karysnaja, tolki narychtawana jana jašče nie naležnym sposabam. Ale samaje hałoŭnaje—heta źniščeńnie našaha kraju. Ludzi abiadnieli, padatki rujnujuć daščentu našuju wiosku. Nieŭradžaj 1924 hodu dawioŭ da toho, što sielanin naš absalutna nia maje čaho pradać. Na padatki zmušan sielanin pradawać żywiołu nia tolki drobnuju (awiečka, šwińnia), ale i bujnjejšuju, swaju karmicielku karowu, pazbaŭlajućy schudaľnych dziećej swaich maľaka. Zarabić-ža jaki złoty nia ma dzie. U haradoch i biaz pryplywu z wioski jošć šmat biezrabotnych; na wioscy-ž zarabotkaŭ žadnych nia ma. U redkaha haspadara na wioscy znojdiecca ū hatoŭcy wolnych jakaja para złotych. Dyk chacia strachawačnaj płaty ū hod na siaredniaha haspadara i prypadaje pa złotych 12—18, adnak i hetuju sumu nia moža zapłaćić naš sielanin, i časta-husta hmına zmušaje jaho da hetaha zabirańniem nieabchodnych rečaŭ.

Ciažka żywiecca haspadaru našamu na wioscy, wiedama heta ūsim. Ale što datyčyć strachoŭki, dyk uwažajućy na toje, što jana ličycca abawiazkowaj i — pry hetym u wypadkach niaščaścia ad pažaru—moža być u peŭnaj miery karysnaj, dyk uchilacca ad jaje nia možna.

Kali-ž raźmier strachawoj płaty nie pad siľu dla haspadara, dyk jon pawinien dbać ab źmiańšeńni acenačnaj sumy sposabam, jak pakazana wyšej.

(z „Biel. Doli“).



∴ BIELARUSIE, — Ū ŚWIADOMAŠCI SIŁA! ∴

mu, dyk samo sahoj rozumiejecca, što p. ministar Ratajski nia budzie ličycca z niejkim tam bielaruskim ci ūkrainskim deputatam! I, kali faktyčna čornym na bieleym dawiedziena, što ū nas adbywajecca katawańnie nasialeńnia, — dyk jon adkazywaje, što na dziele nadužycie nie ūstanoulena, dyk jon nijakaha zahadu ū hetym kirunku wydać nia moža. Woš faktyčny adkaz Uradu! Bielaruski Klub za paŭtracia hodu padaŭ niešta kala 200 interpelacyjaŭ, i badaŭ nia było niwodnaha atkazu, u jakim p. ministar skazaŭ-by, što staŭsia hodny kary wypadak i winawataha paciahnuli-b da adkaznaści (Hołas: bo nia było!) Ja zaraz-ža dam prykłady. Kali było nia tak, dyk woš tut u sali jošć kaleha Źwiežyński. Paklikajusia na jaho, jak na aŭtarytet. U 1923 hodzie my byli ū padkamisii, wybornaj administracyjnaj komisijaj dzieła prawierki nadužyciaŭ na „Ūschodnich Kresach“. Byli my ū Marcinkancach, dzie ūsie šćwiardzili fakt katawańnia ludnaści kamandantam Kuchejdaj (—p. kaleha Źwiežyński peŭna nie admowić pačwierdzić heta). Kuchejda zahadawaŭ raździawać ludziej dahoľa, zahadawaŭ druhim katawać ich, a sam piŭ harełku i ihraŭ na baľaľajcy. Byli daprošany 200 šwiedkaŭ. (U sali kryki i wiasiołašć). Wy pany šmiaiciosia, dyk hetym samym adkazwajecie maralna za tyja muki, jakija cierpić bielaruski narod! A pan, woš p. ministar daje atkaz, što na padstawie wynikaŭ śledztwa ū hetaj sprawie nie znajšoŭ asnowy dzieła jakich-kolecy da-

## DA NAS PIŠUĆ.

### ENDECKAJA KAMPANIJA.

Świr. Świancianskaha paw. Majem my dziekana. Tak jon ništo sabie ksiondz: i nawučny i pabożny — tolki wot adna biada—z panami dy z palicyjaj dziarżyć! Zdajecca užo stolki majem biady z roznyimi načalnikami, što čaławiek až hniecca, kab im dahadzić i roznyimi padatkami prakarmić, a tut jašče i dziekan proci narodu z polskimi panami jdzieć! Za heta narod jaho mocna nia lubić, ale štoż ty paradziš? „Ciarpi Hryška, spasion budzieš“ — kažuć ludzi.

Jak byli jašče wybary ũ Wilenski Sojm, dyk naš dziekan pastawiŭ siabie na pieršym miejscy i dumau, što jakraz jaho wybiaruć. Pačaŭ jon ahitacyju i jašče pierad časam paječaŭ pa kaladzie, kab namaŭlać ludziej hałasawać za jaho. Ludzi spačatku dumali, što dziekan staŭ na narodnym numary, ale razumniejšyja raskusili, što jon staić na čyścienkim endeckim numary. Wot kudy jon nas pawioŭ! — až achnuli našyja ludcy — ũ endeckaje jarmo nas paciahnuć, swaich awiečak na zarez addać choča! Nie, dudki, ničoħa nia budzie!

Licha-ż nadało, što ũzdumaŭ jon i na rynku wystupić z ahitacyjaj — wot tady našyja ludzi i ũžjeliŭsia na jaho i tak jaho prabrali ad astatnich stoŭ, što źlez z wozu skarej, čym ũzlez i pajšoŭ da swajej plebanii spuściŭšy nos. Aha,— dumajem,— heta tabie nia ũ wioscy ahitawać, dzie ũsiaki dryżyć i słowa pierad dziekanam baicca skazać, a wot tut pahawary i paahituj kali chočaš! I što-ż, ludcy maje miłyja? Kali pryjšli wybary, dyk na dziekana nawat jahonyja dewotki nie hałasawali (bo i jany paznali dzie praŭda), tolki pany dy paŭpanki kinuli niešta z 30 hałasou. Wot i wybary! Takim paradkam naš dziekan i prawaliŭsia. Nia ũzlubiŭ jon tady našaje parachwii i pačaŭ

wybiracca ad nas, ale na žal i jašče nia moħa wybracca. Zdajecca kab druhoha ksiandza na rynku ũwieš narod źłajaŭ, to i dnia ni byŭ-by — a jon siadzić.

Ale woš ciapier čujem jašče horšyja rečy: što naš dziekan jeździŭ „ušmirać“ narod až u Źodziški. Heta bylo zdajecca niejak u druhuju niadzielu pa Wialikadni. Tydzień upierad dziekan nam skazaŭ, što nabaženstwa nia budzie, a budzie tolki ranicaj Imša. Ale tady nie skazaŭ, kudy pajeďzie (musiće ũstydaŭsia), a tolki pašla my dačulisia, što jeździŭ u Źodziški na „ušmireńnie“ biełarusaŭ i tam mocna staraŭsia paddziaržać panoŭ i ślachtu. Ale kažuć, jak jon nie staraŭsia, jak nie paddzierżywaŭ — ničoħa nia wyšla, biełarusy ũsio-ż-taki ũžiali wierch i jašče zadali panom i ślachcie takoha strachu, što tyja ũciakajućy praz płoť padziorli sabie galife i pahubili rewalwery.

Nu, dumajem sabie, — i narwaŭsia naš dziekan nia tolki ũ Świry, ale i ũ Źodziškach! Dobra jamu, niachaj nia lezie tudy kudy nia treba! Woš dziaržaŭ-by za biedny narod (jak naprykład probašć Zašwirski), to i dobra było-b i narod dziaržaŭ-by za jaho, a jak umiašaŭsia ũ panskuju kampaniju, to i narod adwiarnuŭsia.

— I jošć kamu świet hubić — kažuć nikatoryja, — to-ż sam z muħykoŭ, dy jašče z biednych muħykoŭ (i familija jaho Halak), a woš jak pierad endekami wysluhoŭwajecca!

Z im jašče mocna družyc Świranski probašć, toj dyk biełarusaŭ ciarpieć nia moħa. A za hetymi dwumia endekami cišniecca jašče i Niestanišny probašć (hety dyk musiće na paciechu, bo nadta maleńki!). — Takim paradkam u nas kala Świra sabraħasia cełaja endeckaja kampanija, katoraja mocna pracuje nad pašyreniem „polskości na Kresach“. Ale musiće ničoħa z ichnijaj raboty nia wyďdzie, bo narod užo dobra wiedaje ichnija šteki. I jak jany da ludziej nie padchodziać, usio-ż-taki ašukać nia moħuć!

Sielanin z pad Świra.

lejšych zahadaŭ (Hołas: Kuchejda wydaleny!). Nia wydaleny, a sam padaŭsia ũ adstaŭku. Ale za kryŭdy i muki hetaje biełaruskaje ludnašci... (Hołas na prawicy: Każecie ab Pruħanach!). Zaraz skažu. Starasta Noel z'arhanizawaŭ bandy, kab napadali na biełaruskich delehataŭ. Woš, heta jošć haspadarawańnie na „Kresach“!

P. kaleha Rymar kazaŭ, što niamašaka biełaruskaje narodnaje školy, bo ludnašć hetaje školy nia choča. Čytaŭ ja nawat u zahraničnych hazetach ab tym, što woš, bačycie, biełaruski narod nia choča swajej školy, bo nie zakładaje jaje, a tam, dzie nasialeńnie taho žadała, jošć niekalki ũradawych szkoł. Ale ja papytajuŭsia ũ p. ministra: za što jon pasadziŭ u Słonimščynie wučyciałoŭ u wastroħ? Dy za biełaruskaju szkołu! Šaściora wučyciałoŭ prywatnych szkołaŭ pasadzili za rašotku za toje, što ašmielilisia adčyniać biełaruskija školy, — dy jany siadziac pa siańniašni dzień za adčynieńnie biełaruskich pačatkawych szkołaŭ, jakija ũtrymlialisia koštam sialan. ũrad nie pazwalaje na heta i sadzić wučyciałoŭ u wastroħ.

A ciapier dalej. Kali budziem hawaryć ab nikatorych zahraničnych efektach, ab jakich faktyčna tutaka jdzie, — dyk p. ministar maje mnoħa sprytnych ludziej u Wilni. Tamaka adkryli ihorny pryton i zajmalisia ũ im polonofilskaj palitykaj, dy nikatoryja

z palicyjantaŭ užo siadziac u kryminale. Usia hetaja „pacyficykacyjnaja“ historyja na „Kresach“ za apošni-ja čatyry miesiacy, kali majem čatyroch ci bolš „daktaroŭ“, zwodzicca da taho, što ũ Wilni adčynili ihorny pryton. I pašla kažuć: usio ũ paradku, bo biełaruskaja ludnašć idzie razem z polskim ũradam, supracouńičaje i h. d. Ale, jak heny pryton začynili, bo ũžo i hramadźianstwa ũ Wilni pačało kryčać, — dyk, adnačasna z aryštami biełaruskich wučyciałoŭ, p. Račkiewiç i hien. Janušaĵtis znajšli mahčymašć začwiardzić dla p. Paŭlukiewiça biudżet u liku 12.000 złot., što miesiac. I na heta, panowie, hrošy jošć, a na školy biełaruskija — niama. Dyk my woš na što płacim padatki! (Hołas: Na biełaruskich prawakatarau!)

A ciapier, panowie, piarodziem dalej. Woš świeźy adrazok da adnaje interpelacyi. Dwa wučni biełaruskaje himnazii byli skatawany; u abodwuch pałopalisia barabannyja bałonki ũ wuśach i jany pa siańniašni dzień astalisia hłuchimi. My źwiarnulisia da Delehata ũradu ũ Wilni, p. Račkiewiça, i pan Račkiewiç kaħa, što naduźyćciaŭ nia wykryli i niama nijakaje padstawy ciahnuć da adkaznašci tych palicyjantaŭ, na jakich było pakazana. Nia hľadziaćy na toje, što p. Račkiewiç daŭ hetki adkaz, — prakuratura, adnak-ħa, pasadziła henych panoŭ (palicyjantaŭ) u wastroħ, raspačała proci ich proces i jany pa siańniašni dzień siadziac za rašotkaj. Kali-ż biełaruskaja

## Hutarki ab haspadarcy.

Pra niawidamych pryjacielaŭ dy worahaŭ sielanina.

(Praciah, hl. „Kryn.“ Nr. 21).

Rašliny na palach dy łuhach to-ż nia wolnyja ad bakteryj. Na adnym kwadratnym metry wyrachawana ich 170 tysiać. U adnym hramie siena, ci sałomy znachodziać da 10 miljonaŭ hetych małych tworaŭ. Kali rašliny kisnuć (fermentujuć), dyk lik bakteryj pawialićwajecca, praz heta nia dziwa kali čujem, što ũ hnijučym sienie naličana ad adnej da dwuch tysiać bakteryj u adnym hramie.

Razam z pażywaj dastajucca bakteriji da cieła żywioły i čaławieka. Zależna ad umoŭ, siarod jakich im prychozicca żyć, pierachodziaćy aparat trauleńnia, jany rozmnażajucca, abo lik ich źmianšajecca. Naprykład, tyja rady, jakija lepš rastuć ũ wysokaj temperatury (u ciaple) — rozmnażajucca. Ale i inšyja abstawiny ihrajuć značnuju rolu.

Kali bakteriji dastanucca ũ żywot, to kwas žaludka niekatoryja hatunki bakteryj zabiwaje, naprykład, wiadoma, što tak dziejecca z chalernymi bakteryjami. Ale ũ kiškach, hałoŭna ũ hrubych kiškach, lik ich nadzwyczajna ũzrastaje: bakteriji tworać tut 10, 20% kału, ich narachowywajucca da 18 miljonaŭ u adnym hramie. Jany majuć tut waźnyja zadańni. My wiedajem, što skacina jeść šmat siena i sałomy, jak raz tej materyi, ũ jakoj šmat celulozy (deraŭniaku); jak by nia było hetych bakteryj dy inšych adnakletačnych arhanizmaŭ, dyk bolšaja častka sałomy musiła-b wyjści nia wykarystanaja z cieła żywioły. Bakteriji pamahajucca roznyimi fermentami (sokami) raźmiahčyć i raźlażyć celulozu i hetym sposabam dastawić ciełu pażywu. Karyść jak bačym nie aby jakaja!

Dalej jany rozmnożwajucca, wydajucca roznyja hazy dy inšyja produkty, jakija pamahajucca straŭlać ježu

i pieraškadzajucca rozmnażacca inšym škodnym dla čaławieka ci żywioły bakteryj. Dy i na pawiersi cieła žwiaryny znachodzicca wialikaja kolkaść bakteryj, asabliwa, tam, dzie wystupaje pot, — lik ich tam duža raście. U adnym hramie šeršci znajšli 208 miljonaŭ bakteryj; dyk nia dziwiciesia, što pry skalečańni skury bakteriji mohuć dastacca da krywi i wyklikać zapaleńnie. Razam z kałam dastajucca bakteriji da hnoju, tam ich znajdziena 12 miljonaŭ u adnym hramie, i kali my na pole ũ adnu dziesiacinu wywiazem 5 tysiaćaŭ klgr. hnoju, to z im papadzie tudy 600 klgr. bakteryj. I tut iznoŭ bakteriji prynosiać wialikuju karyść. Toj hnoj, jaki my wywozim na pole, nia moža służyć jak pażywa dla rašliny, jaho najpierš raskładajucca bakteriji na paasobnyja chemičnyja składniki, a hetyja ũžo ũbiraje da siabie rašina i żywicca.

Hetak sama majecca i z štučnym hnojem, jak roznyja popiały, z ich bakteriji wytwarajucca amanjak, dy saletru i tady tolki rašina ich moža wykarystać. Aproč hetaha bakteriji słužać da stwareńnia i dobraha ũtrymliwańnia čarnaziomu, jany raskładajucca u ziamli ũsialakija arhanyičnyja materyi i tworać toj čorny składnik čarnaziomu, nadta waźny, dla rostu rašliny. Kali, naprykład, zalić ziamlu atrutaj, jakaja zabiwaje bakteriji, dyk čarnaziom pierastanie twaryccca, dy nat' i rašliny tut nia buduć raści. Dalej pry raskładzie bakteryjami materyi paŭstaje wuhlowy kwas, jaki potrebien dla życia rašlin. Niekatoryja rady bakteryj tworać z materyi, jakaja maje ũ sabie azot, amanjak i inšyja mineralnyja kwasy, jakija rašliny patrabujuć dla swajho życia. Blizu ũsie žwiarynyja trupy, jakija walajucca pa ziamli i ũ ziamli, kali-b nie bakteriji, to jany zusim-by nie raskładalisia (nia hnili) i tolki dziajućy bakteryjami, jany pawoli źnikajucca, raźložanyja na chemičnyja składniki, jakija iznoŭ słužać pażywaj dla nowaha życia. Uwies kruhawarot materyi tak waźny ũ przyrodzie adbywajecca pry pomaćy bakteryj.

Inšyja rody bakteryj biaruć da siabie azot, jaki

hazeta napisala ab hetym, dyk p. Kamisar Uradu na m. Wilniu zahadaŭ skanfiskawać jaje. Pany bačycie, što robicca!

Kali wy, panowie, choćacie pasłuhać ab hetych katawańniach, dyk zaraz ab ich skažu. Dyj pa siańniašni dzień my, pradstaŭniki biełaruskaha narodu, mieli mahčymaść tut, u Wysokim Sojmie, z hetaje wysokaje trybuny wyskazwać našy žali i balački, — tolki-ż Wysoki Sojm dajšoŭ da taho, što možna dastasawać prykazku: pa toje istnujuć zakony, kab ich abchadzic, — bo woŭ u Sojmie istnuje nakaz, kab možna było časami chadzic nawakoł jaho. Pa paŭhoda lažać našy špiešnyja prapazicyi i my nia majem mahčymaści skazać ab henych katawańniach.

Chacia my majem wielmi šmat čaho skazać ab istocie i samoha biudżetu ministerstwa ũnutranych spraŭ, abchodžu hetaje i dazwolu sabie pračytać niekatoryja adryŭki ab henych katawańniach.

U miast. Krasnym, Wialejskaha paw., zamučyli na śmierć sielanina Antona Wojtowiča z wioski Syčawičy, Radaškaŭskaje hm., Wialejskaha paw. Dušahubstwa henaje stałasja pry takich abstawinach. U kancy studnia siol. h. žaŭniery X baonu pahraničnikaŭ zaryštawali sielanina Antona Wojtowiča z w. Syčawičy, Radaškoŭskaje hm., Wialejskaha paw. Aryštawanaha adasłali na pastarunak X baonu pahraničnikaŭ u m. Krasnym, dzie žaŭniery ũ niačuwany ũ historyi sposab katawali Wojtowiča, i panujućyja ũłady ũczynili

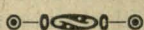
zabojstwa. Dapros aryštawanaha byŭ prykładam dzikaha ździekawańnia pahraničnikaŭ u mundzirach polskich žaŭnieraŭ nad biezbaronnym wiazniem. Jamu było зробlena 35 ran, żywomu čaławieku wypuścili kroŭ, katawali i bili, pakul toj nieščaśliwy nie skanaŭ u rukach kataŭ. Spałočaŭšysia wynikaŭ swajho „daprosu“, žaŭniery a' dali astyhšy ũžo trup u ruki akaličnych sialan dzieła pachawańnia. Lekarski ahlad wykryŭ 35 ciazkich ran, ũczynienych Antonu Wojtowiču pahraničnikami. Ašaleŭšaja žonka nie mahła pierażyć hetkaha haniebnaha zabojstwa jaje muža i pamiorła 8 lutaha siol. h., pakinuŭšy dwoje dzietak — kruhłych sirot.

Kab mieć pradstaŭleńnie ab sposabach katawafinija, tasawanych X baonom pahraničnaje warty i dawioŭšych u kancy da dušahubstwa, — piarodziem da druhoha faktu, achwiaraj jakoha stašsia b. wučyciel Sylwestar Biehanski, katory adnak astašsia żywy, nia hledziaćy na ũčynienyja jamu žwiarskija ździeki, katawafinije i muki.

„23 śnieźnia 1924 hodu da Sylwestra Biehanskaha, jaki żywie ũ wioscy Kastyki, Kaścianieŭskaje hminy, Wialejskaha paw., pryjechali ũłany na čale z aficeram i z wywiadoŭcam. Jany abstupili dom i haspadarku i ũwajšli ũ humno, dzie tady małacili zbożža. Na samym pačatku było zajaŭlena, što Sylwestar Biehanski i jaho siastra zaaryštawany. Pašla byŭ зроблены padrobny wobysk, jaki ničoha abciažajućaha nia wy-

znachodzicca ũ pawietry i addajuć jaho rašlinie. Ha-  
 łoŭnuju rolu jany adyhrywajuć pry łopaŭni tak zwa-  
 nych matylkowych rašlin, jak harochu, kaniušyny i h. d.  
 Jany zahnieždzywajucca ũ ich kareŭniach, tworac tam  
 huzki i żywućy razam z rašlinaj pamahajuć jej u żyć-  
 ci, dastaŭlajućy azotu z pawietra, tak patrebnaha dla  
 żyćcia rašliny. Na tych palach, dzie mała bakteryji,  
 u kulturnych krajoch siejuć patrebnaja dla danaj ra-  
 śliny bakteryji i ũ hetym sposob palapšajuć uradzajnaść  
 ziamli. Jak baćym, bakteryji adyhrywajuć wialikuju ro-  
 lu ũ żyćci sielanina, jany mohuć być jaho wialikim  
 woraham, kali prynosiac pošarnyja chwary, ale  
 bywajuć wialikimi pryjacielami doma i ũ poli. Wiedac  
 ab ich treba koźnamu sielaninu, kab umieŭ ũ nieab-  
 chodnym wypadku zmahacca z swaimi niawidamymi  
 worahami, a ũ druhim wypadku dobra wykarystywac  
 ich dla padniasieŭnia swajej haspadarki.

P—č.



## Z Bielaruskaha żyćcia.

### Z Bielarusi pad Polščaj.

**Reformy ũ Himnazii.** U niadzielu 17 traŭnia  
 adbylosia pasiedźaŭnie Biel. Škol. Rady. Abhawarywali  
 sprawy reformy ũ Biel. Himn. u Wilni.

Himnazija budzie wyhladać tak: budzie asnaŭ-  
 nych klas 7; 8-ja-ż klasa budzie dwajna: u adnej  
 buduć wučycca na wyčycialoŭ, a ũ druhaj buduć pry-  
 hatoŭwac da kazionnaj matury.

— Na nowy 1925—26 školny hod zaprošany ũ  
 Himnaziju wykładać byuŭšyja prof.: z matematyki p. Ant.  
 Trepka i bielarusznaŭstwa p. A. Łuckiewič.

— **Kanfiskata bielaruskich hazet.** Pa zahadu  
 Kamisara uradu na m. Wilniu Nr 20 „Krynicy“ z 17  
 traŭnia za artykuł „Vox Populi“ (Hołas Narodu) skan-

fiskawany. U minulym tydni skanfiskawany jaŭše dwa  
 apoŭnija Nr. Nr. 35 i 36 „Bielaruskaj Doli“

— **Pazbaŭleŭnie mandatu deputata Jakawiu-  
 ka.** Bielaruski deputat ad Bielščyny, Symon Jaka-  
 wiuk, zasudźany na bielastockim procesie „45“ na  
 daŭhaletni wastroh, jak wiedama, wyjechaŭ zahranicu,  
 nie čakajućy, pakul jaho pasadźiac.

U suwiaz z hetym maršaak Sojmu zaprapana-  
 waŭ sajmowaj komisii pa nakazu pryznac mandatu  
 Jakawiuka ũtraćanym.

Zhodna z umowaj pry zakładzinach wybarnaha  
 bloku nacyjanalnych mienšašciaŭ, bielarusu pawinien  
 zastupać tolki najbliźszy kandydat bielarus, ale nie  
 zwaźajućy na hetu umowu, pa śpisku Nr 16 za Jaka-  
 wiukom staic žyd, jaki niezhadźajacca pierastupić  
 pasolski mandatu bielarusu.

— **Pasoł Kachanowič zroksia mandatu.** Były  
 siabra Bielaruskaha Pasolskaha Klubu, Michał Kacha-  
 nowiç zroksia mandatu.

Na jaho miejsca ũwojdzie ad Nawahradčyny ča-  
 rodny kandydat hram. Sabaleŭski.

— **Wastroźnyja ździeki nad bielaruskim re-  
 daktaram.** Jak wiedama A. Wojcik, były redaktar  
 „Sialanskaje Doli“, začynienaje ũładaj, ad śnieźnia  
 1924 h. znachodzicca ũ Łukišnim wastrozie, čakajućy  
 suda, jaki niet wiedama, kali jšče budzie. Woŭ-ža  
 niadaŭna wastroźnaje naćalstwa za niejkuju „prawin-  
 naść“ pazbawiła jaho prawa atrymliwac zwonku swa-  
 ju bializnu i ježu i pasadziła wyklučna na aryŭtancki  
 pajok—ażno na praciah 10 tydniaŭ (da 11-ha lipnia).  
 Hram. Wojcik pazbaŭleny tak-ža prawa baćycca z  
 swaimi—widać, zatym, kab nia moh ich pawiedamić  
 ab ździekach nad im.



- ∴ Prysyłaćcie padpisku na „Krynicy“. ∴ -

kryŭ; zabrali „dowody osobiste“ Biehanskaha i jaho  
 siastry, amerykanskija dakumanty, wajskowuju knižku,  
 wydanaje Biehanskamu paŭswiedčaŭnie, što jon byŭ  
 nastauŭnikam ad 1908 da 1912 hodu i inš. U čacie  
 wobysku prapali ramiennaja lejcy, lejcy z ŭnuroŭ, sia-  
 kiera, kašula i miašok.

Pa adbytaj rewizii aryŭstawanych adastali ũ dwor  
 Serweč, u 3 kilometrach. Razam z imi wiali jšče niej-  
 kaha inšaha zaaryŭstawanaha čaławieka.

24.XII.24 h. aryŭstawanych adprawili ũ m. Kra-  
 snaje, ũ dawudztwa X baonu pahraničnikaŭ; apoŭnia-  
 ja pamiašciła Biehanskaha ũ wartoŭni, a siastru jaho  
 ũ kancelaryi.

25.XII. ũwiečary S. Biehanski čuŭ hołas siastry  
 swajej, što była pobač z wartoŭniaj. Čuŭ hutarku ja-  
 je, pašla śmiech, pašla śpieŭ, a ũrešcie płač. Akazała-  
 sia, što jaje paili harekaj. Naranicy 26.XII iznoŭ by-  
 ło čuwać płač i kryk jaho siastry. Akazałasia, što jej  
 zahaniłi ŭpilki pad paznohci na nahach, rwali wałasy  
 na haławie, damahajućysia, kab padpisała pratakoł,  
 jaki na piaredadni ũžo byŭ pryhatawany.

26.XII ũwiečary zabrali Biehanskaha z wartoŭni,  
 dy zawiali ũ kancelaryju, dzie była pierš jaho siastra.  
 ũ kancelaryi byŭ heny samy zaaryŭstawany, što jechaŭ  
 razam z im. Heta byŭ sieržant X baonu pa proźwiščy  
 Undo (Mundo). Chutka pryjšoŭ druhi sieržant i pačaŭ

pytacca ũ Biehanskaha, ci wiedaje jon taho aryŭstawa-  
 naha sieržanta. Biehanski adkazaŭ, što nia wiedaje.  
 Zaraz była prywiedziena ũ kancelaryju siastra Biehan-  
 skaha, jakaja skazała, što heny čaławiek jechaŭ ra-  
 zam z imi, dy što nazywali jaho „Stasik“. Pašla he-  
 taje zajawy siastru wywali z kancelaryi i prystupili  
 da dalejšaha daprosu Biehanskaha: paćali jaho bić pa  
 ŭsi — pierš rukami, pašla i rewalwerami, trymajučy  
 aryŭstawanaha, kab nia ũpaŭ. Ad bolu i ũstrasieŭnia  
 haławy aryŭstawany nia moh adkazwac na pytaŭni, za-  
 dawanyja jamu sieržantami. Pašla 1<sup>1/2</sup>-hadzinnaha  
 hetkaha bićcia čaławieka, jaho raździeli da hała, pała-  
 żyli na žbituju z doščak ławu, žwiazali ruki dyj nohi  
 i paćali bić kijami. Mała taho, kij zamianili zialeznaj  
 pałkaj, skrućanaj z telehrafnaha drotu i sałdackaj łapa-  
 taja, jakimi doŭha bili aryŭstawanaha“. (**Hołas na-  
 prawicy:** Heta dziejecca ũ Rasiei, a nia ũ nas!). Na-  
 žal, heta dziejecca ũ Polščy, a nie ũ Rasiei! — „Kab  
 niešćasliwy nia moh kryćec, „Stasik“ namaćyŭ u wa-  
 dzie hanućy aryŭstawanaha i zamknuŭ imi horła jaho.  
 Kali žwiazany i abiazsileny Biehanski nia moh užo  
 kryćec, dyk žwierskim sposobam bili jaho ũ piaty  
 zialeznymi kijami i drotami, dy doščak adarwanaj ad  
 ławy. Katawany ũtraciŭ pamiać; kali pamiać paćala-  
 waročacca da jaho, dyk uhledziŭ siabie laźačym na  
 padłozie. Tady katy paćali wymahać u Biehanskaha,  
 kab pakazaŭ na kaho-niebudź z ućasnikau napadu na  
 m. Ilju. Aryŭstawany klaŭsia, što ničoŭha ab hetym nia



## Z WILNI.

— „Kwalifikacyi“ polskich nastawnikaŭ. Jak wiadoma, ŭlublenaj padstawaj dzieła admowy dazwołu na biełaruskija školy źjaŭlajecca ŭ... panou školnych inspektorou lehienda ab... adsutnaści wykwalifikawanых nastawnikaŭ-biełarusau.

Drukawanyja ŭ nas wyniki ankiety Centr. Biel. Školnaje Rady pakazali, što jakraz sapraŭdy wykwalifikawanых i z paważnym stażam nastawnikaŭ u nas chapiła-by dzieła adkryćcia zrazu niekalkich sotniaŭ škol. Dyk-ža cikawa dawiedacca, jak wyhladajuć kwalifikacyi polskich wučycialou — prykładam u Wilenšćynie?

„Słowo“ publikuje danyja ab hetym za 1924 hod. Akazwajecca, što z ahulnaje ličby 1933 polskich wučycialou narodnych škol Wilenšćyny nia mieli kwalifikacyi 774, abo 40 procantaŭ!...

— **Asadniki ŭ Wilenšćynie.** „Gaz. Por.“ 17.IV piša, što ŭ Wilenšćynie ličycca 869 asadnikaŭ, u tym liku na abšary byŭšaje Siaredniaje Litwy — 263 (u Wilenska-Trockim pawiecie — 165, u Świancianskim — 36, Ašmianskim — 41, Braślaŭskim — 21), u „kalidornych“ pawietach — 606 (u Wialejskim pawiecie — 183, Duniławickim — 120 i Dzišnienskim — 303). Razam z siemjami heta składaje kala 2000-3000 čaławiek.

— **Kredyty na adbudowu Wilenšćyny.** Polski ŭrad dadatkowa asyhnawaŭ 900.000 zł. na adbudowu Wilenšćyny j abiacuje jašče dawać pašla. Ale adbudowawacca buduć... kaścioły, ŭradawija hmachi i t. d.



## Niachaj żywie biełaruskaja mowa!

### Naša Pošta.

— **I. Mozal** z pad Słonima: Prošbu Wašu spaŭniajem. Za adras dziakujem. Wy daremna narakajecie na niaŭmiełaść pisać pa biełarusku, bo Wy pišycie zusim dobra. Kali chto piša tak, jak naš narod hawora, dyk i dobra. — **I. Kaškiewiču** z pad Porazawa: 3 zł. i pisulku atrymali. Pawodle prysłanaha adresu hazetu pasyłam. — **Marmajeŭskamu** z Miżawič i **J. Chodanionku** z pad Hermanawič: „Krynica“ Wam pasyłam. — **Todaru Dawidowiču** z pad Miazdzała: 1 zł. atrymali, hazetu wysyłam. — **P. Bartasewiču** z pad Charošcy i **J. Šumanu** z pad Čarniewič: 1 zł. 50 hr. ad Was atrymali, „Krynica“ wysyłam. — **K—ču**: 4 zł. atrymali; z Was užo chopić da kanca hodu. — **J. Drohoŭ** z pad Dziewianišak: 50 hr. atrymali, hazetu wysyłam. — **B. Raŭba**: 2 zł. 50 hr. atrymali, hazetu wysyłam akuratna. Ci Wy jaje akuratna atrymliwajecie? — **Bol. Panasewiču** z pad Wasilišak: 2 zł. atrymali, „Krynica“ wysyłam. — **J. Šatraŭskamu**: 2 zł. atrymali, hazetu wysyłam. — **Chłopcyku** z pad Chorašcy: Atrymali, nadrukujem. — **Janu Żabinskamu**: 1 zł. atrymali. Hazetu wysyłam

## USIAČYNA.

### Drennaje lakarstwa.

Badaj ciabie! — zusim chwaroaba abłażyła,  
Wo niemać niejkaja, wo niemaraść najšla, —  
Siahoŭnia sorak piac hadou pierawalila,  
Užo z siwiznaju i staraść nadyjšła...

Aż woś i na! Čaho jašče niačuŭ nikoli  
Dyk-ža sabie ciapier pryšłosia paspytać, —  
Katory čas ciarplu ad zlej, haniebnaj boli,  
Tak zuby zmučyli, što snu nia moh daznać!

Šaho nia prabawaŭ — usiakich swojskich lekaŭ:  
I pierac, i pałyn i sol u dziupły kłaŭ,  
U dzień pa try razy paščenku lakam peckaŭ  
Narešcie ŭraiŭ chtoś, kab wodkaj pałaskaŭ.

Zrabiŭ i heta ja, — tut prykraha ničoha, —  
Dyk z synam, značycca, my ŭ dwaich zajšli  
Niadzielkaj ranieńka da Mendela siwoha, —  
A tam ludcy hudziać, jak pčoly ŭ wullii!...

Pačaŭ ja pałaskać, — try kwarty spałaskali  
My z synam u dwaich! Karyści nia widać:  
Bo synu, praŭda, j pierš jany nie dakučali,  
A mnie iznoŭ jak pierš baleli i balać.

A. P—č.

*HRAMADZIANIE! Ad Was zależyć, kab „Krynica“ wychodziła akuratna i prynosiła swaju wadzicu zašmiahszym bratom — biełarusam. Dyk starajcisia akuratniej prysyłać hroszy!*

na adras Putyrskaha. Pašyrajcie rodnaje słowa! — **Stasiu** z pad Łużak: Pieśniu atrymali. Nadrukujem. Prysyłajcie bolš! — **Alonie**: Wierš pamiaci E. Ozeško atrymali, adnak nadrukawać jaho z pryčyn palityčnych badaj što nia ŭdasca. — **Haspadaru**: Atrymali, dziakujem, budziem drukawać. — **S—ki**: Usio atrymali, duža dziakujem. Pawoli budziem drukawać. — **J. Antaniewiču** z pad Waŭkawyska: Atrymali, dziakujem, nadrukujem. — **Alesiu Šachniuku** z pad Horadni: Prošbu Wašu spaŭniajem. — **J. Mozal** z pad Kazłoŭšćyny: 5 zł. atrymali. — **Ant. Marač** z pad Konstancynowa: 1 zł. 50 hr. atrymali. — **Ks. T.**: 2 zł. atrymali. — **Š. Grynberg** z Bierezy-Kartuskaj: 1 zł. 20 hr. atrymali, „Krynica“ wysyłam. — **Br. Čyrycy** z pad Żodzišak: 1 zł. atrymali, hazetu pasyłam. — **Fl. Hryškiewiču** z Budźława: 1 zł. 50 hr. atrymali, „Krynica“ pasyłam. — **Kataliku**: Staćciu ab patrebie biełarusam swajho kaścioła atrymali, nadrukujem u najbliżejšym numary. — **M. Rupiešliwamu**: Atrymali, nadrukujem. — **M. Biełausawu**: Prošbu Wašu spaŭniajem. — **Sielaninu** z pad Świra: Atrymali, drukujem. — **Żywomu Chłapcu**: Atrymali, skarystajem. — **M. Dziarbunu**: Atrymali, nadrukujem.